

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 stycznia 2013r.
sprawy S. W. W.
skazany z art. 156 § 3 k.k.
z powodu kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 czerwca 2012 r.,
utrzymującego częściowo w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L.
z dnia 1 marca 2012 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasację obrońcy skazanego należało uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym. Pierwszy zarzut podniesiony w kasacji dotyczy naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów i zasady *in dubio pro reo*. Drugi zarzut dotyczy błędnej kwalifikacji prawnej, tj. przyjęcia przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. zamiast z art. 155 k.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Zacząć trzeba od spostrzeżenia, że zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego w istocie zmierzają do weryfikacji dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Ustalenia te były przedmiotem apelacji i zostały przez Sąd odwoławczy wyczerpująco i

przekonująco rozpoznane (zob. s. 5 i n. uzasadnienia wyroku II instancji). W ocenie Sądu Najwyższego kontrola instancyjna była w niniejszej sprawie przeprowadzona z zachowaniem wszelkich jej standardów. Kasacja zmierza więc jedynie do powtórzenia kontroli instancyjnej, co kłóci się z istotą postępowania kasacyjnego.

Co do drugiego zarzutu, zauważyć trzeba, że zarzut przyjęcia błędnej kwalifikacji prawnej może być stawiany sensownie tylko wówczas, gdy skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych. W kasacji (podobnie jak i w apelacji) połączono te zarzuty. Co więcej, zarzut ten sprowadza się w istocie do zakwestionowania przyjętego umyślno-nieumyślnego charakteru czynu skazanego, a więc zmierza do podważenia przyjętych w tym zakresie ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy uznał, że Sąd odwoławczy nie tylko poprawnie zaaprobował kwalifikację przyjętą przez Sąd I instancji, ale i należycie to stanowisko uzasadnił (rozważania w tym zakresie zawarte są na s. 8-9 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego), co czyni zarzut kasacyjny niezasadnym w stopniu oczywistym.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji